

IX kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,  
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH  
(NR 156)  
z dnia 9 marca 2023 r.**



---

## Pełny zapis przebiegu posiedzenia

### Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 156)

9 marca 2023 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących (druk nr 3070).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Łukaszewska-Trzeciakowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Michał Żuk** dyrektor Departamentu Rozwoju i Innowacji POGE SA, **Damian Komar** kierownik Działu Regulacji Energetyki i Zarządcy Strategicznego Runku Mocy PKN ORLEN SA, **Paulina Grądzik** ekspert ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan oraz **Dariusz Mańka** przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia Fotowoltaiki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Żylik** oraz **Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Paluch** oraz **Jarosław Lichocki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

#### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Witam państwa posłów i wszystkich gości biorących udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących (druk nr 3070) – uzasadnia pani minister klimatu i środowiska.

Witam panią minister, Annę Łukaszewską-Trzeciakowską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz – na prośbę naszych posłów – witam hurtem nas wszystkich, ponieważ jesteśmy bardzo w niedoczasie. Wszystkich państwa serdecznie, witam i bardzo proszę panią minister o uzasadnienie. Mam również prośbę o takie uzasadnienie, żebyśmy zdążyli przed północą.

#### **Podsekretarz stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Będzie syntetycznie. Projekt ustawy, którą przedkładamy, o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących to projekt kluczowy dla funkcjonowania Krajowego Systemu Elektroenergetycznego. Ma on na celu przyspieszenie oraz usprawnienie inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych, które będą stanowić kluczowy warunek sprawnej transformacji energetycznej Polski. Ze względu na wzrost znaczenia źródeł OZE, elektrownie szczytowo-pompowe będą pełniły funkcję stabilizującą oraz służącą utrzymaniu parametrów jakościowych energii elektrycznej. Wtedy, kiedy niestabilne źródła OZE zmieniają generację energii, ESP-y stanowią czynnik stabilizujący, co ma szczególne znaczenie w zakresie dostaw energii elektrycznej w sytuacji konieczności szybkiego dostarczenia mocy do KSE. Wtedy, kiedy spada generacja OZE, wchodzą elektrownie szczytowo-pompowe. Mają one również bardzo kluczową zdolność

do samostartu. W przypadku, kiedy w systemie zabraknie mocy i napięcia, elektrownie szczytowo-pompowe same się uruchamiają i dostarczają impuls elektroenergetyczny do systemu, pozwalając go podnieść w bardzo sprawny sposób.

Obecnie w Polsce funkcjonuje 6 głównych elektrowni szczytowo-pompowych o łącznej mocy niespełna 2 GW. Ich powstawanie było dość ograniczone nie tylko ze względu na niesprzyjające ukształtowanie terenu – w końcu Polska jest w większości nizinna – ale przede wszystkim ze względu na bariery o charakterze prawnym, które mają być usunięte tym projektem. Do tej pory budowa ESP-ów wciąż podlega standardowemu procesowi inwestycji, który obejmuje uzyskanie szeregu odrębnych decyzji administracyjnych. Sprawia to, że cały proces trwa długo. To jest wiele lat uzyskiwania pozwoleń, zgód i ocen, które w międzyczasie potrafią wygasnąć, dlatego nowe elektrownie szczytowo-pompowe mimo istniejących projektów nie powstawały.

Nadrzędnym celem przedstawianego projektu jest ujęcie najważniejszych dla procesu inwestycyjnego regulacji w jednym akcie prawnym, co pobudzi inwestycje w zakresie tego typu elektrowni w Polsce. Do podstawowych uregulowań zawartych w projekcie należy uproszczenie i skrócenie procedur administracyjnych dzięki zastosowaniu instrumentu decyzji zintegrowanej, skrócenie terminów odwoławczych wynikających z KPA, a także nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności decyzjom wydawanym w procesie inwestycyjnym. Zaliczenie inwestycji z zakresu elektrowni szczytowo-pompowych i towarzyszących do inwestycji celu publicznego oznacza, że decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji będzie wiążąca dla organów, co poskutkuje przyspieszeniem postępowań związanych z nieruchomościami, na których ma być zlokalizowana inwestycja.

Ponadto zaproponowaliśmy wprowadzenie instytucji inwestycji towarzyszącej, co pozwoli na zsynchronizowanie obydwóch procesów inwestycyjnych. Nie trzeba będzie uzyskiwać oddzielnych zgód i pozwoleń na inwestycje towarzyszące, które są kluczowe dla rzeczywistego funkcjonowania ESP-ów. Zdefiniowaliśmy również inwestora, którym będzie wyłącznie spółka o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa albo spółka kapitałowa, w której jedynym albo większościowym udziałowcem jest jednostka samorządu terytorialnego lub związek jednostek samorządu terytorialnego. Projekt został przyjęty uchwałą Rady Ministrów 28 lutego 2023 r. na podstawie raportu opracowanego przez Zespół Ekspercki ds. Budowy Elektrowni Szczytowo-Pompowych działający przy prezesie Rady Ministrów.

Rola elektrowni szczytowo-pompowych w krajowym systemie elektroenergetycznym. Przewiduje się modernizację 3 elektrowni oraz budowę kolejnych 3 ESP-ów. Wytypowano także lokalizacje dla kolejnych 7 elektrowni o łącznej mocy blisko 4 GW. Przedmiotowo ustawa pozwoli na sprawną realizację tych inwestycji. Bardzo proszę o jej pozytywne rozpatrzenie. Dziękuję. Mam nadzieję, że było syntetycznie.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Tak, rzeczywiście było syntetycznie. Ponieważ wszyscy znamy regulamin, przypomnę tylko, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie, debatę w sprawach ogólnych oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. Ponieważ teraz zakończyliśmy prezentację pani minister, to przechodzimy do pytań i debaty. Pan poseł się zgłasza, bardzo proszę.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panu za możliwość zadania pytania. Pani minister, państwo dołączyliście bardzo obszerne uzasadnienie do tego projektu. Mam jedno pytanie. Mówicie państwo, że pracujecie nad dokumentem Polityka energetyczna Polski do 2040 r. który ma pojawić się już niebawem – w marcu. Chciałem zapytać, na jakich materiałach pani opierała to uzasadnienie? Na nowych materiałach polityki energetycznej Polski czy jeszcze na starych materiałach? Pytam, żebyśmy później – za kilka czy kilkadziesiąt dni – nie musieli wracać do tego projektu z powodu publikacji nowych dokumentów. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Dziękuję. Panie pośle, niezależnie od tego, czy będziemy bazować na tych materiałach, które zostały zrewidowane w marcu zeszłego roku czy na tej rewizji, która objawi się lada dzień, to w tym zakresie będą to tożsame dokumenty. Nawet przy założeniu większego rozwoju OZE elektrownie szczytowo-pompowe będą potrzebne w systemie. W związku z tym na tę ustawę i na tę regulację nie ma to żadnego wpływu.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję.

**Poseł Krzysztof Gadowski (KO):**

Czyli pani podtrzymuje, że nowy dokument pojawi się jeszcze w marcu, tak?

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Podtrzymuję, że dokument jest na ostatniej prostej do jego ukończenia.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Pracujemy nad projektem, który odnosi się do obecnie obowiązującego prawa. Jak będzie kolejny projekt, to pewnie też się spotkamy i będziemy nad nim pracować. Jest to przecież naszą powinnością. Bardzo proszę, pani poseł Urszula Zielińska.

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani minister, rygor natychmiastowej wykonalności zawarty w tej ustawie jest niepokojący. Nie wiem, czy jest to konieczne. Moje pytanie dotyczy procedury zaskarżania i odwoływania się właśnie od tego rygoru natychmiastowej wykonalności. Jak to będzie wyglądało, ilu instancyjne będzie to odwołanie i do jakich instancji? Będę wdzięczna, jeżeli mogłaby pani to przybliżyć. Dziękuję.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Skracane są tutaj wyłącznie terminy. Rygor natychmiastowej wykonalności obowiązuje we wszystkich specustawach. On dotyczy kolei, lotnisk, dróg, budowli przeciwpowodziowych...

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

On generuje wiele problemów i stąd jest moje pytanie.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Dotyczy również przesyłu gazu, tak że to nie jest nowe rozwiązanie. Państwo je na pewno doskonale znacie, bo w procesie legislacyjnym było szereg specustaw dotyczących inwestycji szczególnych dla państwa, inwestycji celu publicznego. Tutaj nic się nie zmienia.

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

Jaka jest od nich procedura odwoławcza? O to także pytałam.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

W każdej specustawie jest ona identyczna. Tutaj skrócone są jedynie terminy. To pani poseł na pewno doskonale wie, bo wszystkie inne specustawy mają dokładnie te same rygory i dokładnie ten sam schemat.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę, pan poseł.

**Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):**

Mam jedno pytanie do pani minister. Po pierwsze, z czego wynika, że to wojewoda będzie wydawał decyzje lokalizacyjne?

Druga kwestia, szanowni państwo, jeżeli chcemy przebudować naszą energetykę na mniej stabilną, to w największych okresach obciążenia elektrownie szczytowo-pompowe są jednym z rozwiązań, które w zależności od mocy, na jaką elektrownia jest wybudowana, zapewni energię przez parę godzin. Założmy, że przy mocy 200 czy 300 MW możemy zapewnić energię na 2 czy 3 godziny, ot tak. Woda płynie z góry na dół, turbina jest napędzana i produkowana jest energia. Te elektrownie służą właśnie temu, żeby

być stabilizatorem w chwilach dużego obciążenia w sieci czy też w innych sytuacjach powodujących brak produkcji energii z energetyki odnawialnej.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Są one po prostu szczególnym magazynem energii.

**Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):**

Natomiast jest taka jedna nieszczęśliwa inwestycja. Może w końcu uda się ją zrealizować. Mam na myśli elektrownię szczytowo-pompową Młoty. Ja akurat byłem w takiej elektrowni i naprawdę proszę mi wierzyć, że jest to rozwiązanie bardzo dobre, mądre i potrzebne. Szczególnie jest ono istotne w systemie mało stabilnym. Mam tylko to jedno pytanie. Być może oczywiście jest to, że właśnie wojewoda będzie wydawał decyzję lokalizacyjną, ale jednak zadaję takie pytanie.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę, pani minister.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Zaczynając od końca, w pełni zgadzam się z drugą częścią wypowiedzi pana posła. Tak, to są bardzo kluczowe elementy stabilizacji KSE w Polsce. One mogą bardzo szybko wprowadzić dużą moc do systemu. Tutaj kluczowy jest ten samostart, dlatego potrzebujemy ich dużo więcej. Tak, Młoty, Rożnów II i Tolkmicko, to są te 3 ESP-y, którym przewidujemy szybką ścieżkę powstania po wprowadzaniu specustawy.

Jeżeli chodzi o wojewodę, to jest to ten organ, który będzie integrował wszystkie dotychczas oddzielnie pozyskiwane pozwolenia i zgody. To jest ten lokalny urząd na poziomie województwa, który będzie to spinał. Jest to takie samo rozwiązanie jak we wszystkich innych specustawach, tak że tutaj również nie wprowadzamy nic nowego. My wprowadzamy tylko nową kategorię specustawy dla tego szczególnego rodzaju źródła, jakim jest elektrownia szczytowo-pompowa.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Urszula Zielińska (KO):**

Dziękuję bardzo. Pani minister, czy w spółkach energetycznych są już jakieś plany inwestycyjne, które oczekują na tę specustawę? Czy jest pani w stanie nam coś o tym powiedzieć?

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Tak jak mówiłam w moim syntetycznym uzasadnieniu, według raportu opracowanego przez Zespół Ekspertki ds. Budowy Elektrowni Szczytowo-Pompowych działającego przy prezesie Rady Ministrów, przewiduje się modernizację trzech elektrowni szczytowo-pompowych oraz budowę kolejnych trzech: Tolkmicko, Młoty i Rożnów II. Wytypowano potencjalną lokalizację dla kolejnych 7 elektrowni o mocy prawie 4 GW. Przedwczoraj do UOKiK została przekazana informacja zgłoszona przez PGE i NFOŚ zamiaru utworzenia na bazie PGE Inwest elektrowni szczytowo-pompowej Młoty. To jest jedna z tych 3 elektrowni. Natomiast Tolkmicko i Rożnów II, jak i kolejnych siedem elektrowni, także powstaną. Jeżeli będzie potrzebna dodatkowa informacja dotycząca tych 7 elektrowni, to jest ona chyba w uzasadnieniu, ale mogę ją dostarczyć.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Nie widzę już zgłoszeń w ramach pierwszego czytania. W takim razie stwierdzam, że zakończyliśmy pierwsze czytanie. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Zapytam, czy są uwagi do tytułu? Bardzo proszę, pan mecenas.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pragniemy wskazać, że pewne wątpliwości może budzić sama koncepcja uchwalania tzw. specustaw, które stanowią lex specialis w stosunku do przepisów ogólnych regulujących daną materię i wyznaczających modelową drogę prowadzenia postępowań administracyjnych i realizowania określonych inwestycji.

Specustawy zawsze stanowią swoisty wyłom w systemie prawa i upraszczają obowiązujące procedury poprzez m.in. skracanie terminów. W ramach prowadzenia tych postępowań ograniczają niektóre prawa stron przez co, jak można wywodzić, często w porównaniu do podmiotów publicznych stawiają podmioty prywatne w gorszej sytuacji niż zapewniałyby im to przepisy ogólne. W każdej z tego typu ustaw, a więc też tej w omawianym projekcie, pozostaje zagadnienie konstytucyjnej oceny stopnia adekwatności zastosowania prawnych rozwiązań ograniczających np. przejęć z mocy prawa własności nieruchomości, odszkodowań z tego tytułu, ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości czy wygaszania lub wypowiedzania umów dotyczących nieruchomości. Odnosnie do podanej przyczyny uzasadniającej zastosowanie regulacji w postaci specustawy wskazujemy na niezwykle krótki czas, jaki mieliśmy na przygotowanie analiz czy na zapoznanie się z projektem. Z tego powodu pragnęlibyśmy dowiedzieć się od wnioskodawcy, czy takie analizy w kontekście tej materii zostały przeprowadzone i czy w wyniku tych analiz te wątpliwości zostały rozwiane? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dobrze. Szanowni państwo, ja tytułem może takiego troszkę wyjaśnienia, powiem, że rozumiem, że pani minister także udzieli odpowiedzi odnoszącej się do przedstawionego zagadnienia prawnego, ale z punktu widzenia praktycznego. Młoty mamy rozpoczęte już od kilkudziesięciu lat i tam pojawiły się różne przeszkody uniemożliwiające jej powstanie – typu nietoperze czy inne różne rzeczy.

Jak nie przyjmijemy tej ustawy, to tak, jak kilkadziesiąt lat budowaliśmy tę elektrownię, tak teraz dalej będziemy ją budować przez następne kilkadziesiąt lat. Chodzi o to, że są pewne sytuacje, które w zasadzie uniemożliwiają dokończenie nawet takich inwestycji, które są na dość zaawansowanym etapie. Można powiedzieć, że przy tej polityce, jaką mamy i inwestycjach w energetykę odnawialną, która jest niestabilna, musimy coś zrobić.

Stąd wynika przyspieszenie i skrócenie terminów. Nam po prostu grozi blackout. Może się zdarzyć, że jeżeli się szybko za to nie weźmiemy, to nie będziemy mieli prądu. To jest takie usprawiedliwienie na to, dlaczego skraca się terminy i upraszcza pewne rzeczy. Tyle mogę powiedzieć. Wiem, że spółki energetyczne przymierzając się do takich inwestycji, natrafiły na przeszkody, które były nie do przejścia. Bez tego rodzaju ustawy w zasadzie nie ma jak ruszyć do przodu z tymi elektrowniami. Panią minister, poproszę także o uzasadnienie tej kwestii.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście dokonaliśmy takich analiz. Ja tę analizę i raport Zespołu Eksperckiego ds. Budowy Elektrowni Szczytowo-Pompowych przy prezesie Rady Ministrów przywoływałam. Przy tym planowanym w PEP-ie, ale też zgodnym z polityką klimatyczną rozwoju odnawialnych i stabilnych źródeł energii... Przy założeniu, że łącznie 50% mocy zainstalowanej w Polskim Systemie Elektroenergetycznym do 2040 r. ma być OZE... Tak jak powiedziałam, nawet z tymi marcowymi aktualizacjami PEP-u, szczególnie pożądane będzie stabilizowanie sieci i – tak, jak również powiedział pan przewodniczący – oprócz tej zdolności do samostartu, która też jest bardzo istotna i możliwości szybkiego podania mocy do systemu – co również jest bardzo istotne – ESP-y są de facto magazynami energii, które są najlepszym i najwydajniejszym rozwiązaniem, jakie mamy.

My także bardzo rozważnie dokonaliśmy analiz zgodności z prawem Unii Europejskiej i uważamy, że jeżeli rzeczywiście mamy poważnie traktować rozwój OZE i jednocześnie zachować bezpieczeństwo energetyczne Krajowego Systemu Elektroenergetycznego, czyli Polski, to rozwój ESP-ów ma kluczowe znaczenie i muszą one zafunkcjonować w naszym systemie jak najszybciej. Z tego powodu ma to ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego państwa i stąd wynikła potrzeba specustawy, która skróci ścieżki inwestycyjne i pozwoli równoległe do rozwoju OZE rozwinać te magazyny energii, które w tej chwili są najefektywniejsze i mają najlepszą możliwość ustabilizowania systemu. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję. Myślę, że może to nie rozwiało całkowicie wątpliwości, ale po prostu, jak to ktoś mawiał, jeżeli nie mamy wyjścia, to musimy iść trochę na skróty. Te specustawy to jest właśnie takie pójście na skróty. Mamy możliwość albo iść tą trochę przyspieszoną drogą, albo będziemy siedzieć przy świeczkach. Czy są jakieś inne uwagi są do tytułu? Widzę. Proszę bardzo, pani. Proszę się przedstawić.

**Ekspert ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan Paulina Grądzik:**

Dobry wieczór, Paulina Grądzik, ekspertka ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan.

Szanowni państwo, ta kwestia niestety jeszcze nie była poruszona. W pierwszej kolejności chciałabym stanowczo zaznaczyć, że z dużym niepokojem przyglądamy się wadliwemu trybowi procedowania projektów aktów prawnych, a w szczególności przedmiotowego projektu. Mówię to zwłaszcza w odniesieniu do dodanych na końcowym etapie prac rządu przepisów, o których do tej pory jeszcze państwo nie wspomnieli. Podam krótkie wyjaśnienie o jakich przepisach mowa. Chodzi o art. 40 przedmiotowego projektu, który wyłącza obowiązek przekazywania odpisów na fundusz w stosunku do wytwórców energii elektrycznej wytwarzających...

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Tylko ja pytałem o uwagi do tytułu ustawy, a nie do art. 40. Czy ma pani uwagi do tytułu?

**Ekspert ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan Paulina Grądzik:**

Nie, do tytułu nie mam.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

To dziękuję. Uważam, że Komisja przyjęła tytuł. Proszę ewentualnie zgłosić się przy art. 40.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Widzę, że tam chyba jest zgłoszenie. Nie ma. Mam prośbę o niepodnoszenie rąk, bo wtedy myślę, że jest zgłoszenie. Dodam jeszcze, że za miesiąc mamy drugie czytanie, więc będzie trochę czasu na myślenie nad ewentualnymi uwagami i głębszą analizą. Nie widzę uwag. Przyjeliśmy art. 2.

Teraz rozdział 2. Przygotowanie inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowej.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 3.

Art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 4.

Art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 5.

Art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 6.

Art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 7.

Art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 9.

Art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 10.

Art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 11.

Art. 12. Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 12.

Art. 13. Czy są uwagi do art. 13? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 13.

Art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 14.

Art. 15. Czy są uwagi do art. 15? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 15.

Art. 16. Czy są uwagi do art. 16? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 16.

Art. 17. Czy są uwagi do art. 17? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 17.

Art. 18. Czy są uwagi do art. 18? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 18.

Art. 19. Czy są uwagi do art. 19? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 19.

Art. 20. Czy są uwagi do art. 20? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 20.

Art. 21. Czy są uwagi do art. 21? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 21.

Rozdział 3. Nabywanie tytułu prawnego do nieruchomości i realizacja inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowej.

Art. 22. Czy są uwagi do art. 22? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 22.

Art. 23. Czy są uwagi do art. 23? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 23.

Art. 24. Czy są uwagi do art. 24? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 24.

Art. 25. Czy są uwagi do art. 25? Nie widzę. Przyjeliśmy art. 25.



Art. 26. Czy są uwagi do art. 26? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 26.

Art. 27. Czy są uwagi do art. 27? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 27.

Art. 28. Czy są uwagi do art. 28? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 28.

Art. 29. Czy są uwagi do art. 29? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 29.

Przechodzimy do rozdziału 4. Postępowanie administracyjne dla ustalenia lokalizacji i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowej.

Art. 30. Czy są uwagi do art. 30? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 30.

Art. 31. Czy są uwagi do art. 31? Nie widzę uwag. Przyjęliśmy art. 31.

Art. 32. Czy są uwagi do art. 32? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 32.

Art. 33. Czy są uwagi do art. 33? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 33.

Art. 34. Czy są uwagi do art. 34? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 34.

Art. 35. Czy są uwagi do art. 35? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 35.

Art. 36. Czy są uwagi do art. 36? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 36.

Przechodzimy do rozdziału 5. Przepisy zmieniające przepisy przejściowe i przepisy końcowe.

Art. 37. Czy są uwagi do art. 37? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 37.

Art. 38. Czy są uwagi do art. 38? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 38.

Art. 39. Czy są uwagi do art. 39? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 39.

Pani miała uwagi do art. 40. Bardzo proszę.

#### **Ekspert ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan Paulina Grądzik:**

Tak, zgadza się. Paulina Grądzik, Konfederacja Lewiatan. Przedstawię łącznie uwagi do art. 40 i 42. Art. 42 wyłącza obowiązek przekazywania odpisów na fundusz w stosunku wytwórców energii elektrycznej wytwarzających energię elektryczną w instalacjach OZE – szanowni państwo, uwaga – będących własnością, w zarządzie lub w użytkowaniu państwowej osoby prawnej. Art. 42, który zobowiązuje Zarządcę Rozliczeń SA do dokonania zwrotu przekazanych na ten cel środków i zwalnia z obowiązku przekazania odpisów na fundusz w przypadku wcześniejszego ich nieprzekazania. W przypadku przyjęcia tych przepisów w proponowanym brzmieniu narażamy się na zarzut nie tylko stosowania niedozwolonej pomocy publicznej w stosunku do państwowych osób prawnych, ale również na zarzut pośredniej dyskryminacji przedsiębiorców prywatnych, co w oczywisty sposób – jak wszyscy państwo wiedzą – narusza traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. W związku z powyższym przedstawię kluczowe problemy i ryzyka, jakie zidentyfikowała Konfederacja Lewiatan, w zakresie tych dwóch przepisów, o których mówię.

Po pierwsze, jest to niezgodne z przepisami rozporządzenia Rady 2022/1854 poprzez naruszenie zasad wprowadzenia krajowych środków kryzysowych, m.in. zasady proporcjonalności i niedyskryminacji.

Po drugie, przepis wprowadzający przywileje dla wytwórców energii elektrycznej kontrolowanych przez państwo nie znajduje uzasadnienia w rozporządzeniu oraz dyskryminuje prywatne przedsiębiorstwa energetyczne. Nie jest to środek proporcjonalny, ponieważ w obecnych realiach rynkowych sytuacja podmiotów kontrolowanych przez państwo jest tożsama z sytuacją podmiotów prywatnych. Podobnie przyczyny, dla których został wprowadzony sam odpis na fundusz, dotyczyły zarówno przedsiębiorstw prywatnych, jak i osób państwowych, więc ta regulacja jest po prostu niezrozumiała.

Po trzecie, jest to naruszenie zasad nieuczciwej konkurencji na rynku wewnętrznym energii elektrycznej wynikające ze złamania zakazu udzielania przez państwo pomocy publicznej. Tego typu regulacja, aby mogła zostać uznana za zgodną z unijnym rynkiem wewnętrznym, wymaga notyfikacji do Komisji Europejskiej. W związku z tym uznaję, że w harmonogramie procedowania niniejszego projektu Ministerstwo Klimatu i Środowiska przewidziało notyfikację do Komisji Europejskiej.

Po czwarte, nieokreślony krąg adresatów. Z treści przepisów wynika, że dowolna instalacja OZE oddana w zarząd lub w użytkowanie państwowej osobie prawnej prześlaby podlegać obowiązkowym odpisom na fundusz. Taka konstrukcja może prowadzić do nadużyć po stronie przedsiębiorstw kontrolowanych przez państwo. Jest ona także wprost niezgodna z rozporządzeniem, o którym już wspominałam, a konkretnie z art. 6 ust. 3, który mówi, że państwa członkowskie wprowadzają skuteczne środki zapobiega-

jące obchodzeniu obowiązków nałożonych na producentów. Ten przepis właśnie obchodzi te obowiązki.

Po piąte, nierówne traktowanie i naruszenie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, a konkretnie art. 22 Konstytucji RP, zasada wolności gospodarczej oraz art. 32 – zasada równości i zakazu dyskryminacji. Ponadto preferencyjne traktowanie określonych podmiotów narusza także zasadę pewności i przewidywalności prawa.

Po szóste, nietransparentna regulacja, brak możliwości oceny jej skutków, wadliwy sposób procedowania, brak konsultacji publicznych i brak możliwości zajęcia stanowiska. Szanowni państwo, konsultacje publiczne dla tej regulacji zostały przeprowadzone w części dotyczącej elektrowni szczytowo-pompowych. Z oczywistych względów poprzez dodanie tych dwóch przepisów na etapie rządowym konsultacje publiczne nie zostały w tym zakresie przeprowadzone. W związku z tym nie było żadnej możliwości zajęcia stanowiska w tym zakresie. Ocena skutków regulacji jest sporządzona, niemniej jednak nie uwzględnia ona omawianego przeze mnie zakresu tej regulacji. Efektem wprowadzonej zmiany będzie zmniejszenie puli środków przeznaczonych dla całego sektora elektroenergetycznego. Natomiast nieokreślony krąg adresatów i brak oceny skutków regulacji nie pozwala oszacować wielkości środków, które nie zostaną przekazane do funduszu.

Te przepisy stanowią dodatkową ochronę przed skutkami kryzysu energetycznego dla państwowych osób prawnych, która nie jest dostępna podmiotom prywatnym. Uszczuplenie wpływów na rachunek funduszu na pewno doprowadzi do uniemożliwienia uzyskania rekompensat przed podmioty uprawnione do ich otrzymania, a to zagraża stabilności funkcjonowania systemu elektroenergetycznego w Polsce. Mam nadzieję, że państwo zdają sobie sprawę, że tutaj w grę wchodzi kwestia bezpieczeństwa elektroenergetycznego. Na marginesie powiem, że są to znaczące negatywne skutki dla finansów publicznych, które absolutnie nie zostały w żaden sposób przedstawione do wiadomości publicznej. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią minister o odniesienie się do wypowiedzi.

#### **Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszevska-Trzeciakowska:**

Występuje tutaj głębokie niezrozumienie przez panią ekspert regulacji, które została tutaj przedstawiła. Bardzo żałuję, bo wystarczyło przeczytać, kto jest państwową osobą prawną zgodnie z ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Tutaj szczególnie polecam art. 3 pkt 1 ppkt b: przewidziane w regulujących ustrój tej osoby prawnej przepisach ustawy prawo do nadwyżki między przychodami a kosztami tej osoby prawnej, jeżeli podlegają dysponowaniu, przysługują w całości Skarbowi Państwa.

Oznacza to, że jakiegokolwiek przychody, które są nadwyżką między przychodami a kosztami, należą w całości do Skarbu Państwa. Ta regulacja jedynie upraszcza system i redukuje ilość pracy administracyjnej, ponieważ ogranicza przekładanie środków – mówiąc kolokwialnie – z jednej kieszeni Skarbu Państwa do drugiej. Oznacza to, że jedyną działalnością przy niewpisywaniu tego przepisu i nieskorygowaniu odpisów byłoby przygotowywanie i przeprowadzanie gry o sumie zerowej, w którą zaangażowana byłaby duża liczba urzędników, w tym bardzo obciążeni pracownicy Funduszu Wyłaty Różnicy Ceny, zarządcy rozliczeń, którzy rozliczaliby środki w całości przekazywane do państwowych osób prawnych na ich działalność z budżetu państwa. Byłyby one odprowadzane do budżetu państwa poprzez szereg działań prawno-administracyjnych wykonywanych przez szereg osób i które generowałyby wyłącznie koszt obsługi administracyjnej. Podkreślam, że jest to gra o sumie zerowej. Przykładem państwowych osób prawnych jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Agencja Mienia Wojskowego, Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Narodowe Centrum Nauki, Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa itd. Cały enumeratywny katalog posiadam i mogę państwu przekazać.

Jest również dodatkowa informacja, która być może nie została przez panią ekspert wzięta pod uwagę. Państwowe osoby prawne nie są również objęte ceną maksymalną

785 zł w rozliczeniach za energię elektryczną. Nie korzystają one z ochrony państwa w tym zakresie i płacą stawki nieograniczone ceną maksymalną, właśnie dlatego, żeby znowu nie generować gry o sumie zerowej, czyli przekładania pieniędzy z budżetu państwa do budżetu państwa i wypłacania rekompensat z budżetu państwa jednostkom, które są finansowane właśnie z tego budżetu i z ministerstwa. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Krajowa Rada Komornicza, okręgowe izby lekarskie, urzędy wojewódzkie, Urząd Regulacji Energetyki itd. – również ich całą listę, jeżeli ktoś jest zainteresowany, mogę przekazać – nie są objęte ceną maksymalną dokładnie z tego samego powodu, z którego wprowadzamy art. 40 i 42. Nie chcemy generować niepotrzebnej pracy administracyjnej, operacyjnej i księgowej, która na koniec dnia doprowadzi do gry o sumie zerowej, bo środki zostaną po prostu przeksięgowane szeregiem działań zaangażowanych do tego instytucji z budżetu państwa do budżetu państwa. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

A czy to ma wpływ na podmioty prywatne?

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

W żaden sposób nie ma wpływu na podmioty prywatne. Stąd powiedziałam, że występuje głębokie niezrozumienie przez panią ekspert samej idei oraz samej esencji tego artykułu i tego, czym jest państwowa osoba prawna. Jak tu można robić konkurencję?

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję pani minister. Jeszcze państwo się zgłaszają. Również Biuro Legislacyjne zgłasza się do zabrania głosu, więc może najpierw poproszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu, bo być może będzie to uzupełnieniem do odpowiedzi pani minister. Później państwu udzielię głosu. Bardzo proszę.

**Legislator z Biura Legislacyjnego Jarosław Lichocki:**

W kontekście tej dyskusji mamy dwa pytania. Pierwsze jest związane z tym, co podniosła pani ekspert i wyjaśniła pani minister. Otóż chcieliśmy dowiedzieć się i poprosić o rozwinięcie kwestii samej pomocy publicznej, bo wydaje się, że definicja przedsiębiorcy, który może być beneficjentem w rozumieniu prawa unijnego, jest niezwykle szeroka i obejmuje także przedsiębiorstwa o charakterze państwowym. W związku z tym, że w tym projekcie nie ma przewidzianej klauzuli uzależniającej wejście czy stosowanie tych przepisów od pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej, a regulacja wchodzi 1 dnia następującego po miesiącu ogłoszenia, pojawia się pytanie, czy państwo analizowaliście ten projekt pod kątem właśnie pomocy publicznej i czy ten zamiar notyfikacji... Przypomnijmy tutaj klauzulę standstill. Pomoc nieudzielona zgodnie z przepisami traktatów o funkcjonowaniu Unii Europejskiej podlega zwrotowi. Nie są to jednak jedyne sankcje. Państwo narażone jest także na kary finansowe.

Natomiast druga kwestia dotyczy tego, w jaki sposób te przepisy art. 40 i 42 są związane z projektem ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie elektrowni szczytowo-pompowych oraz inwestycji towarzyszących. Przypominam o przepisach ogólnych zasad techniki prawodawczej, które zakazują zmieniać czy uchylać przepisy regulujące sprawy, które nie należą do ich zakresu przedmiotowego lub podmiotowego albo z nim się nie wiążą. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. To jednak nie było uzupełnienie odpowiedzi pani minister, tylko raczej uzupełnienie państwa pytania. W takim razie poproszę państwa o uzupełnienie, a później poproszę panią minister o odpowiedź. Bardzo proszę.

**Ekspert ds. energetyki i legislacji Konfederacji Lewiatan Paulina Grądzik:**

Chciałabym jeszcze coś dodać. Bardzo dziękuję pani minister za to wyjaśnienie. Natomiast niestety nie wspomniała pani przykładu Wód Polskich, ale to już tak na marginesie. W każdym razie, jeśli chodzi o stanowisko Konfederacji Lewiatan, to my dalej postulujemy to, żeby ewentualne dalsze propozycje legislacyjne, które mają na celu uproszczenie przepływu środków – tak jak państwo wspomnieli w uzasadnieniu – pomiędzy

jednostkami finansów publicznych poddali dalszym pracom na poziomie ministerialnym. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Poproszę teraz panią minister.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Bardzo dziękuję. Ad vocem do pani ekspert, tak, nie podałam też Polskiego Klubu Wyścigów Konnych, Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Narodowego Funduszu Zdrowia, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, Polskiego Centrum Akredytacji i kilkudziesięciu innych podmiotów. Jeżeli pani ekspert sobie życzy, to wymienię je wszystkie.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Myślę, że nie ma takiej potrzeby.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Natomiast jeżeli chodzi o pomoc publiczną, to tak, wykonaliśmy tę szeroką analizę w ramach pracy nad ustawą. Jeszcze raz przypominam i zacytuję, kim jest państwowa osoba prawna. Ona z definicji nie generuje zysku, a jakkolwiek nadmiar przychodów przekazywany jest na zadania celu publicznego. Ona nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu funkcji celu, czyli generowania zysku a realizuje zadania celu publicznego, dlatego uznajemy, że ta pomoc publiczna nie ma tutaj zastosowania. O szersze uzasadnienie poproszę pana dyrektora.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska Paweł Pikus:**

Bardzo dziękuję. Dobry wieczór, Paweł Pikus, Departament Elektroenergetyki i Gazu, Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Tak jak powiedziała pani minister, żebyśmy mówili o niedozwolonej pomocy publicznej czy też jakiegokolwiek formie dyskryminacji w tym zakresie, musimy mieć sytuację zaburzenia konkurencji. Jeżeli tego zaburzenia konkurencji na poziomie europejskim albo krajowym nie mamy, to ciężko mówić o tym, że jakaś pomoc publiczna w tym zakresie w ogóle istnieje. Jeśli mówimy o państwowych osobach prawnych – tak jak wskazała pani minister – w zakresie tego, jak one gospodarują środkami finansowymi, to ciężko mówić o jakimkolwiek zaburzeniu konkurencji, jeżeli takie podmioty jakkolwiek zysk, który generują z działalności, wykorzystują na realizację celów publicznych i ogólnospołecznych, jak np. wskazane podmioty, które realizują zadania czysto społeczne a nie przedsięwzięcia gospodarcze. W tym zakresie nie zaburzają konkurencji na rynku, dlatego też w naszej ocenie ciężko jest postawić taki zarzut dotyczący pomocy publicznej.

Natomiast jeżeli mówimy o dyskryminacji i nierówności, to musimy mówić także o tym, że zawsze ta równość czy też niedyskryminacja odnosi się do podmiotów takich samych albo będących w takiej samej sytuacji. W tym zakresie takiej samej sytuacji nie mamy, gdyż mamy podmioty, które z jednej strony są nastawione na realizację zysku gospodarczego a z drugiej strony podmioty nastawione na realizację zadań publicznych. W skrócie celem tej regulacji jest to, żeby nie ucierpiała realizacja zadań publicznych. W związku z tym jest to zgodne z rozporządzeniem europejskim. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Bardzo proszę, jeszcze pan chciał.

**Przedstawiciel Polskiego Stowarzyszenia Fotowoltaiki Dariusz Mańka:**

Dobry wieczór państwu, Dariusz Mańka, Polskie Stowarzyszenie Fotowoltaiki. My jako organizacja z branży OZE w pełni podzielamy zastrzeżenie zarówno Konfederacji Lewiatan, jak i te zgłoszone przez Biuro Legislacyjne, w zakresie dyskryminacyjnego traktowania prywatnych wytwórców, ale i nie tylko prywatnych, bo tym zwolnieniem nie zostały też objęte spółki Skarbu Państwa, w których obecny jest prywatny kapitał. Podzielamy

również wątpliwości co do nieuzasadnionej pomocy publicznej oraz w kontekście celowości powołania funduszu. W żaden sposób nie przedstawiono, jaki rząd wielkości kwot wyparuje i jakiej ilości pieniędzy zostanie pozbawiony fundusz przez zwroty, które będą dokonywane na rzecz państwowych osób prawnych.

Po trzecie, kontekst procedowania tej ustawy i dodawanie w ostatniej chwili kontrowersyjnych przepisów bez konsultacji. Zdecydowanie odstręcza to polskich czy zagranicznych inwestorów do inwestowania w nowe moce OZE i tworzy niekorzystny klimat inwestycyjny. Godzi to w podstawową zasadę dla państwa prawnego, czyli zasadę zaufania do państwa. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że bez takiego zasilenia te elektrownie nie powstaną. Natomiast jak na razie nie słyszałem, żeby jakiś prywatny podmiot chciał taką elektrownię budować. Stąd też jest to wsparcie dla państwowych podmiotów. Jeżeli będą jacyś inwestorzy prywatni, którzy chcieliby w to zainwestować, to wtedy będziemy się zastanawiać. Natomiast na razie chodzi o uruchomienie tego, co zostało rozpoczęte. Bez zasilenia nie zostanie to dokończony i tutaj chodzi o zasilenie branży OZE, a nie jej ograniczanie. Nie ma tutaj jakiejś dysproporcji w traktowaniu, bo tu po prostu nie ma podmiotów prywatnych, jeśli chodzi o elektrownie szczytowo-pompowe. Nie jest to więc restrykcyjne rozwiązanie w stosunku do kogokolwiek. Nie ma tutaj nierówności, ponieważ nie ma z kim być nierównym. Natomiast poproszę również panią minister o odpowiedź.

**Podsekretarz stanu MKiŚ Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Szanowni państwo, rozumiem, że pytanie po raz kolejny dotyczy art. 40. Samo finansowanie elektrowni szczytowo-pompowych i te ułatwienia dotyczące skrócenia terminów administracyjnych, które są wobec nich kierowane, występują ze względu na bezpieczeństwo państwa. Artykuł wskazuje, że podmiotami, których będzie dotyczyć specustawa, będą spółki o istotnym znaczeniu dla gospodarki państwa, czyli przedsiębiorstwa wchodzące w skład grupy kapitałowej, w której takie przedsiębiorstwo jest dominujące, albo spółki kapitałowe, w której jedynym lub większościowym udziałowcem będzie jednostka samorządu terytorialnego albo związek jednostek samorządu terytorialnego. Specustawa w żadnym zakresie nie jest dominująca a wręcz przeciwnie, chroni podmioty, które byłyby dotknięte specustawą, czyli np. wyłączeniami przed działalnością podmiotów, które nie kierują się bezpieczeństwem systemu elektroenergetycznego i bezpieczeństwem państwa. Ja nie bardzo rozumiem ten zarzut. Jest dokładnie tak, jak mówił pan przewodniczący.

Natomiast jeżeli chodzi o tę część dotyczącą art. 40 i jakiegoś zaburzenia konkurencyjności, to ja zaraz znowu oddam głos panu dyrektorowi. Chciałabym tylko powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Podmiot państwowy i osoby prawne wymienione w art. 3.1 tej ustawy, w którym odnosimy się do ustawy z 16 grudnia 2016 r., to jest enumeratywny katalog, który również nie obejmuje 100% spółek Skarbu Państwa. Czy jeśli chodzi o 100% czy nie 100%, to nie ma tam w ogóle przedsiębiorstw. Tam są wyłącznie państwowe osoby prawne, a państwowe osoby prawne – proszę sobie sprawdzić – to jest kilkadziesiąt podmiotów, w tym Narodowy Fundusz Zdrowia. One w 100% finansowane są z budżetu państwa. Jeżeli z tych środków, które są przekazywane przez budżet państwa państwowym osobom prawnym, budżet uszczupli dochód, to potem wypłaci rekompensatę za to samo z własnego budżetu i robi się gra o sumie zerowej. To jest bardzo proste do zrozumienia. Po prostu zmiany w budżecie takiej państwowej osoby prawnej muszą być kompensowane z budżetu państwa. Mówiąc inaczej, jeśli doprowadzilibyśmy do sytuacji, gdzie przykładowo budżet Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa albo Agencji Mienia Wojskowego zostałby uszczuplony o jakiś odpis, to te środki zostałyby skierowane do budżetu państwa po to, żeby z budżetu państwa uzupełnić to uszczuplenie. Pracujemy w zamkniętym kole gry o sumie zerowej, dlatego uznajemy, że ta praca wielu organizacji i wielu podmiotów, w tym zarządcy różnicy ceny, byłaby wykonana na darmo. Wygenerowałyby to koszty osobowe, pracownicze, czasowe, papierologiczne

i systemowe tylko po to, żeby na końcu uzyskać zerowy zysk albo zerową stratę. Byłaby to gra o sumie zerowej. Bardzo proszę, panie dyrektorze, o uzupełnienie.

**Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska  
Paweł Pikus:**

Szanowni państwo, dodam jeszcze dwie uwagi. Po pierwsze, bardzo dziękuję przedstawicielowi branży fotowoltaicznej za przedstawienie takiej dbałości o fundusz odpisowy. Mam nadzieję, że ta dbałość przełoży się również na to, jak branża fotowoltaiczna będzie odnosiła się do samego faktu przekazywania odpisów i w tym momencie zamiast prośb o to, żeby ten odpis obniżyć, będziemy z radością mogli witać odpisy z branży fotowoltaicznej na fundusz odpisów, za co już teraz bardzo dziękuję.

Jeżeli chodzi o drugą uwagę, w zakresie dbałości o fundusz rekompensat, to pragnę zauważyć, że zgodnie z ustawą, limitem wydatków ta rekompensata jest zagwarantowana ustawowo, więc w tym momencie kwestia wielkości funduszu odpisów jest związana w tym wypadku tylko pośrednio. To ustawa gwarantuje przepływ w zakresie rekompensat i wysokość odpisów takich a nie innych i ona jest z tym bezpośrednio związana. W związku z tym wszystkie podmioty, które będą otrzymywać rekompensaty z ustaw cenowych, mogą spać spokojnie i mogą być bezpieczne o to, że jeżeli obniżą cenę dla odbiorców końcowych, to zostanie im to odpowiednio zrekompensowane. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 40? Nie widzę. Dziękuję. Przyjęliśmy art. 40.

Art. 41. Czy są uwagi? Nie widzę. Przyjęliśmy się art. 41.

Czy do art. 42 są uwagi? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 42.

Art. 43. Czy są uwagi? Nie widzę.

Szanowni państwo, zatem zakończyliśmy rozpatrywanie artykułów ustawy. Po przejściu przez wszystkie artykuły na razie nie ma potrzeby upoważnienia Biura Legislacyjnego do dokonania zmian. Myślę, że w drugim czytaniu pojawią się jeszcze jakieś poprawki.

W takim razie poddaję pod głosowanie wnioski o przyjęcie całego projektu ustawy. Bardzo proszę. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Chwilę poczekamy, aby wszyscy oddali głos. My głosujemy za. Jest to projekt rządowy i nie było nawet sprzeciwów dotyczących propozycji. Czy wszyscy już oddali głos?

To są magazyny energii i tutaj w zasadzie nie ma możliwości zysku. Przecież są straty na przesyłce, przez co zawsze mniej sprzedadzą energii i energia jest droższa niż ta, którą pozyskuje do przepompowania wody w górę. Tutaj nie ma z czego robić zysków.

Czy wszyscy oddali głos? Proszę o podanie wyniku głosowania: 18 za; nie było nikogo przeciw; wstrzymało się 6 osób.

Stwierdzam zatem, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy. Przyjęliśmy ją do kolejnego etapu procedowania.

Pozostaje wybór sprawozdawcy, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu. Ktoś by chciał objąć funkcję sprawozdawcy? Jeśli nikt nie chce, to proszę bardzo...

**Poseł Jan Warzecha (PiS):**

Ja proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji był pan przewodniczący Marek Suski.

**Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):**

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych kandydatur, to uznaję, że Komisja wybrała mnie na posła sprawozdawcę.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny tego posiedzenia, a za kilka minut rozpoczniemy kolejne posiedzenie. Bardzo dziękuję państwu za sprawną pracę. Państwu gościom również dziękuję za przedstawione uwagi. Zamykam posiedzenie Komisji.